# MAJOR x MATHEO, HIT TEGO LATA (gość. KIZ

składam dach
dodaj gaz
gonią mnie
tylko palmy
kajdan złota na niebie

mocno nogą dociskam gaz
słońce grzeje mnie przez szyber dach
w radiu mówią ze pali się las
jade na jedną z pobliskich plaż

beztroski czas, na bani spokój
dwójkę mi zważ i ją ugotuj
podkręcam bas, weź się przygotuj
zaczynam sezon
tak jak co roku

lato, dziewczyny, plaża bikini
butelka tequili, chivas, martini
dziś bawimy sie cała ekipą, i nikt kur* nie będzie cicho
zimne piwo, muzka grill,
śpiewamy tańczymy, pijemy palimy
jointy kręcą sie jak u romaki
latam na kole jak kawasaki

składam dach
dodaj gaz
gonią mnie
tylko nam znów udało się
tylko palmy
kajdan złota na niebie
tylko nam znów udało się

wydaje świeżo płyty
w tym życiu pierd* limity
Major mnie zaprasza na klipy
no to kur* wjeżdżamy jak VIPy
sportowe fury, albo jeepy
odpierd* sie od naszej ekipy
sezon sie zaczął, no to są tripy
ładna pupa, będą grube tipy

no i mówisz ze to niebo jes pomarańczowe
wszystkie smutki zapijam aperolem
moje byki dzisiaj nie są zmeczone
pod kamieniem temat leży na stole
łańcuch parzy, jeszcze boli kark mnie
biorę to najdroższe danie w karcie
500 koni, więc gaz delikatnie
bo mam w ręce jeszcze pełną szklankę

składam dach
dodaj gaz
gonią mnie
tylko nam znów udało się
tylko palmy
kajdan złota na niebie
tylko nam znów udało się

składam dach
dodaj gaz
gonią mnie
tylko nam znów udało się
tylko palmy

kajdan złota na niebie
tylko nam znów udało się